

**Sygn. akt: I C 1029/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2016 r.

**Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	SSR Alina Kowalewska
<b>Protokolant:</b>	st. sekr. sąd. Elwira Stopińska

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2016 r. w Giżycku na rozprawie

**sprawy z powództwa W. C.**

**przeciwko (...) Kołu (...) w G.**

**o zapłatę**

1. Zasądza od pozwanego (...) Koła (...) w G. na rzecz powoda W. C. kwotę 5.016,76 zł ( piec tysięcy szesnaście 76/100 złotych ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 03.12.2015r do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego (...) Koła (...) w G. na rzecz powoda W. C. kwotę 1524,80 zł ( jeden tysiąc pięćset dwadzieścia cztery 80/100 złotych ) tytułem zwrotu kosztów procesu.
3. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) Koła (...) w G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 403,28 zł (czteryście trzy 28/100 złotych) z tytułu wydatków.

SSR Alina Kowalewska

**Sygn. akt I C 1029/15**

## UZASADNIENIE

**Powód W. C.** wniósł pozew przeciwko (...) Kołu (...) w G. o zapłatę kwoty 5.016,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Nadto domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podnosił, iż jest właścicielem gospodarstwa rolnego. Twierdził, iż w 2015 r. poniósł szkody w uprawie bobiku spowodowane żerowaniem dzika, które wycenił na kwotę 5.016,76 zł. Pozwany na etapie przedsądowym nie uznał swej odpowiedzialności za szkodę.

(pozew – k. 2-4)

**Pozwane (...) Koło (...) w G.** wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych. Pełnomocnik pozwanego twierdził, iż odmowa wypłaty odszkodowania spowodowana jest uchybieniami powoda w zakresie zachowania terminów zgłoszenia szkody, co uniemożliwiło

pozwanemu ostateczne oszacowanie szkody. Nadto pełnomocnik pozwanego zakwestionował wysokość szkody wynikającą z przedłożonej przez powoda ekspertyzy.

(odpowiedź na pozew – k. 22-25)

**Sąd ustalił, co następuje:**

Powód W. C. jest właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w W.. W 2015 r. na działkach o nr geod. 138, 139 oraz 140 powód uprawiał bobik. Na przedmiotowej uprawie zostały wyrządzone szkody przez zwierzynę łowną.

Zarządcą obwodu łowieckiego, na którym została wyrządzona szkoda jest (...) Koło (...) w G..

(okoliczności bezsporne)

Wobec zgłoszenia pozwanemu szkody w dniu 24 kwietnia 2015 r. przedstawiciele pozwanego dnia 9 maja 2015 r. dokonali wstępnego szacowania szkody. W toku szacowanie stwierdzono żerowanie dzika na całej powierzchni uprawy. Oszacowano, iż cała uprawa została uszkodzona.

( **dowód** : protokół nr (...) – k. 12)

W lipcu 2015 r. powód zwrócił się do pozwanego o ostateczne oszacowanie szkody w uprawie bobiku, jednak ten odmówił wskazując, iż ostateczne oszacowanie szkody winno nastąpić przed zbiorem. Prośbę ponowił w sierpniu 2016 r., jednak pismo w tym przedmiocie nadane na prawidłowy adres pozwanego nie zostało skutecznie doręczone. Ostatnie pismo w przedmiocie oszacowania szkody, nadane dnia września 2016 r. pozwany otrzymał w dniu 7 września 2015 r.

Wobec braku odpowiedzi ze strony pozwanego powód zwrócił się do (...) Sp. z o. o. w O. o oszacowanie szkody w uprawie bobku. W dniu 8 września 2015 r. rzeczoznawca A. T. dokonał wizji lokalnej i wycenił szkodę w uprawie na kwotę 5.016,76 zł. Tego samego dnia powód zebrał uprawę.

Bez uprzedniego zawiadomienia w dniu 14 września 2015 r. przedstawiciele pozwanego stawili się na uprawie powoda. Wobec jej zebrania nie oszacowali szkody. W piśmie z dnia 27 października 2015 r. pozwany odmówił oszacowania szkody z uwagi na upływ 7-dniowego terminu zgłoszenia szkody.

( **dowód** : pismo z 27.10.2015 r. – k. 32, pismo z 03.09.2015 r. – k. 11, potwierdzenie nadania – k. 8-10, pismo z 22.07.2015 r. – k. 39, pismo z 24.07.2015 r. – k. 40, zeznania świadka M. Z. – k. 50, zeznania świadka G. B. – k. 36, przesłuchanie powoda – k. 163v, zeznania świadka A. T. – k. 36, wycena nr 48- (...) – k. 7, faktura VAT nr (...) – k. 5)

Powód poniósł szkodę w uprawie bobiku wyrządzoną przez zwierzynę łowną w kwocie 5.016,76 zł.

( **dowód** : opinia biegłego sądowego S. K. – k. 57-60, opinia uzupełniająca biegłego sądowego S. K. – k. 88-92, ustna opinia biegłego sądowego S. K. – k. 163)

Wcześniej współpraca stron postępowania przy szacowaniu szkód i wypłacie odszkodowań za szkody powstałe w innych uprawach powoda układała się poprawnie.

(okoliczność bezsporna)

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i jako takie podlegało uwzględnieniu w całości.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie okoliczności faktycznych, które w przeważającej części pozostawały w sprawie bezsporne. Poza sporem pozostawał bowiem sam fakt wyrządzenia szkody przez zwierzynę łowną w uprawie powoda. Powyższe wynika nadto z przedłożonego w sprawie protokołu wstępnego szacowania

szkody sporządzonego przez przedstawicieli pozwanego, gdzie stwierdzono fakt żerowania dzików na uprawie bobiku powoda. Okoliczności tej pozwany nie zaprzeczył także w toku niniejszego postępowania. Kwestią sporną pozostawała natomiast prawidłowość trybu postępowania stron przy zgłoszeniu oraz szacowaniu szkody i jego wpływu na możliwość żądania odszkodowania.

W pierwszej kolejności odwołując się zatem do twierdzeń pozwanego należy wskazać, iż tryb postępowania w przedmiocie ustalania faktu powstania szkody łowieckiej i określenia wysokości należnego odszkodowania został uregulowany w przepisach ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (Dz. U. z 2015 r., poz. 2168 ze zm.) oraz wydanym na podstawie powyższej ustawy rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 45, poz. 272). Wskazane przepisy nakładają na dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich oraz właścicieli i posiadaczy gruntów rolnych i leśnych określone obowiązki związane z postępowaniem przy szacowaniu szkód. W kontekście niniejszej sprawy oraz sporu stron co do trybu zgłoszenia i oszacowania szkody należy wskazać, iż z przepisów powołanego wyżej rozporządzenia wynika dwuetapowy przebieg szacowania szkody. Dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego dokonuje bowiem w pierwszej kolejności wstępnego, a następnie ostatecznego oszacowania szkody. Wstępne szacowanie szkody przeprowadza się w terminie 7 dni od dnia zgłoszenia szkody, zaś ostateczne szacowanie szkody ma miejsce najpóźniej na dzień przed sprzętem uszkodzonej lub zniszczonej uprawy, a w przypadku uszkodzonego lub zniszczonego płodu rolnego – w terminie 7 dni od dnia zgłoszenia szkody (§2 ust. 1, §4 ust. 2). O terminie podejmowanych czynności szacujący szkodę ma obowiązek zawiadomić poszkodowanego. Na poszkodowanym właścicielu lub posiadaczu gruntu ciąży natomiast obowiązek powiadomienia szacującego szkodę o jej wystąpieniu w terminie 3 dni od jej stwierdzenia (§1 ust. 2) oraz o terminie planowanego sprzętu uszkodzonej uprawy w terminie 7 dni przed zamierzonym sprzętem (§4 ust. 3).

W niniejszej sprawie fakt powstania szkody został potwierdzony przez szacującego podczas wstępnego szacowania szkody polegającego na oględzinach uprawy. W jej toku stwierdzono żerowanie zwierzyny na całej powierzchni uprawy. Ustalono, iż cała uprawa została uszkodzona (protokół wstępnego szacowania szkody – k. 12). Do ostatecznego oszacowania szkody natomiast nie doszło.

W związku z powyższym nie budzi wątpliwości, iż w sprawie nie został zachowany tryb postępowania przy szacowaniu szkód i wypłaty oszacowania. Powód nie zawiadomił bowiem skutecznie pozwanego o terminie planowanego sprzętu, do czego był zobowiązany. Jednocześnie należy jednak wskazać, iż kilkakrotnie zwracał się o oszacowanie szkody. W ocenie Sądu powyższe uchybienia nie mogą jednak skutkować wyłączeniem możliwości dochodzenia odszkodowania na drodze postępowania sądowego. Powyższego skutku nie przewidują przywołane przepisy. Nie jest tym bardziej dopuszczalne jego domniemywanie. Niedochowanie trybu szacowania szkody ma jedynie wpływ na postępowanie dowodowe, gdzie znacznie utrudnione jest ustalenie faktu powstania i wysokości szkody (vide postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 listopada 2015 r., I ACa 513/15, nr 1443600). Obowiązek w tym zakresie ciąży na powodzie zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.).

W tym kontekście należy wskazać, iż odpowiedzialność odszkodowawczą dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich statuuje art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie, w myśl którego wskazany podmiot jest obowiązany do wynagradzania szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniele i sarny lub przy wykonywaniu polowania. Dla powstania odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody łowieckie wystarczające jest kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek: wyrządzenie szkody w uprawach i płodach rolnych, a szkoda ta winna być wyrządzona przez dziki, łosie, jelenie, daniele, sarny lub przy wykonywaniu polowania. Obowiązek wynagrodzenia szkody powstaje niezależnie od winy oraz od zgodności z prawem działania podmiotu prowadzącego gospodarkę łowiecką. Wyłączenie odpowiedzialności odszkodowawczej na przywołanej podstawie możliwe jest jedynie w razie wykazania jednej z okoliczności wymienionych w art. 48 ustawy Prawo łowieckie (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r., III CZP 41/13, nr 734580).

W niniejszej sprawie okoliczności stanowiące przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej nie stanowią przedmiotu sporu, nadto wynikają z niekwestionowanych przez strony dowodów z dokumentów. Jednocześnie nie

zachodzi żadna z podstaw wyłączenia odpowiedzialności. Wysokość szkody została natomiast ustalona w oparciu o opinię biegłego z zakresu szkód powodowanych przez zwierzęta dziko żyjące S. K., która została sporządzona rzetelnie, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Biegły uargumentował swoje stanowisko oraz wyczerpująco odniósł się do zarzutów pełnomocnika pozwanego. Nadto przedmiotowa opinia została sporządzona również w oparciu o przedłożoną przez powoda ekspertyzę prywatną wykonaną przez A. T. będącego biegłym sądowym. Co istotne ekspertyza ta została sporządzona na podstawie oględzin uprawy. A. T. zeznający w sprawie jako świadek potwierdził wnioski płynące z przedmiotowej ekspertyzy, przy czym pozwany skutecznie ich nie zakwestionował. Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż sporządzona w sprawie opinia biegłego sądowego S. K. winna stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę wynikającą z opinii biegłego sądowego – tj. kwotę 5.016,76 zł jako odszkodowanie za szkodę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.524,80 zł tytułem kosztów procesu, na które składają się koszty porady prawnej (500 zł), opłata sądowa od pozwu (251 zł) oraz częściowo poniesione przez powoda wydatki na wynagrodzenie biegłego sądowego (773,80 zł).

Nieuiszczone koszty sądowe w postaci wynagrodzenia biegłego w kwocie 403,28 zł Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa zgodnie z treścią art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.).